

XXXI Niedziela Zwykła - 31 października 2021



Miłuję Ciebie, Panie, mocy moja Ps 18

Jeden z uczonych w Piśmie zbliżył się do Jezusa i zapytał Go: „Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?” Jezus odpowiedział: „Pierwsze jest: "Słuchaj, Izraelu, Pan, Bóg nasz, Pan jest jedyny. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą". Drugie jest to: "Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego". Nie ma innego przykazania większego od tych". Rzekł Mu uczoney w Piśmie: „Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary". Jezus widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: „Niedaleko jesteś od królestwa Bożego". I już nikt więcej nie odważył się Go pytać.

(Mk 12,28b-34)

ROZWAŻANIE

Pewien uczony w Piśmie sam przychodzi do Jezusa. Święty Marek od razu podpowiada, że ma on pewien pogląd, który Jezus uznaje i pochwała odpowiedź (12, 24-27), Pytanie tego człowieka, który jest dobrym znawcą Pisma, to znaczy, że jest jego specjalistą. W tamtych czasach trwała żywa dyskusja między rabinami na temat ważności poszczególnych przykazań Bożych, których wyróżniali blisko 630 (w Starym Testamencie). To istny gąszcz, w którym praktykującym Żydom trudno było się odnaleźć. Faryzeusze, rygorysty w Prawie, byli bardzo drobiazgowi w określeniu zasad moralnych. Narzuca się więc konieczność rozstrzygnięcia hierarchii ważności przykazań. Można by oczekiwać, że Jezus swemu rozmówcy wskaże Dekalog (por Wj 20, 1-17). Zamiast tego, cytuje pierwsze słowa modlitwy, która u Żydów była jak nasze „Ojcze nasz” (29a). Nosi ona nazwę Szema Izrael („Słuchaj, Izraelu...”) (por Pwt 6, 4-5). Jest to wspaniałe wyznanie wiary w jednego Boga, którego trzeba kochać całkowicie. Lecz Jezus nie poprzestaje na tym. Do tego pierwszego przykazania dodaje drugie (31a) o miłości bliźniego (por Kpł 19,18). W ówczesnej literaturze żydowskiej można odnaleźć podobne zestawienie obu przykazań. Lecz Jezus dokonuje tu powiązania miłości bliźniego z miłością do Boga, czyniąc z tego jedno przykazanie. Aby wskazać tę jedność obu przykazań stwierdza się, że „nie ma przykazania większego od tych” (31b).

Odpowiedź Jezusa najpierw w pełni usatysfakcjonowała uczonego w Piśmie. W wierszu 32 powtarza wypowiedź Jezusa słowami bardzo zbliżonymi. Kładzie nacisk na monoteizm: „Bóg jest Jeden i nie ma innego” (Pwt 4,35). Potem konkluduje, że miłość do Boga i bliźniego jest ważniejsza od wszystkich ofiar kultu żydowskiego (33). To współbrzmi doskonale z myślą proroków, przez których Bóg mówi: „Miłości pragnę, a nie ofiary” (Oz 6,6).

Gdy chodzi o uczonego w Piśmie, to jego postawa odbiega od tego, co wydarzyło się na dziedzińcu Świątyni (11,27). Zaskakuje ona Jezusa, który kieruje pod jego adresem pochwałą: „nie daleko jesteś od Królestwa Bożego” (34a). Trzeba się więc liczyć z tym, że w grupie faryzeuszów, w większości wrogich Jezusowi od początku (2,16; 3,22...), byli też ludzie, którzy szukali światła i faktycznie zbliżali się do Niego. Marek przedstawia to wydarzenie jako epizod błogosławiony. Według niego (inaczej niż w Mt 22, 34-40 i Łk 10, 25-28) nie jest to już kontynuacja kontrowersji.

W tym tekście, bogatym w pytania i odpowiedzi, mamy do czynienia ze świadectwem o głębokim dialogu Jezusa z tymi faryzeuszami, którzy byli szczególnie otwarci, bez uprzedzeń. Zakończenie dotyczy całej sekcji z serią dialogów. Stwierdzenie, że nikt już nie pytał Jezusa, oznacza, że skończył się czas kontrowersji (34b).